

Bicie, kopanie, egzorcyzmy

23 czerwca 2020

Przyszli na wiec Andrzeja Dudy w Białymstoku, by upomnieć się o rozsądną politykę klimatyczną. Zostali zaatakowani przez agresywnych wielbicieli urzędującego prezydenta. Sztab głowy państwa nie zareagował, kiedy aktywiści Młodzieżowego Strajku Klimatycznego byli bici.



Wydarzenia, które miały miejsce wczoraj w stolicy Podlasia pokazują stopień agresji, jaką wywołuje denializm klimatyczny w wersji light w wykonaniu Andrzeja Dudy. Aktywiści MSK odwiedzili spotkanie prezydenta ze zwolennikami, aby zadać kilka pytań dotyczących planów transformacji energetycznej i redukcji emisji gazów cieplarnianych podczas ewentualnej drugiej kadencji. Odpowiedzi nie otrzymali. Zostali za to fizycznie zaatakowani.

„Na to, co się na nim działo, brakuje słów. Ciężko nam opisać wszystko to, co nas spotkało i jak nas tam potraktowano” – czytamy na stronie Młodzieżowego Strajku Klimatycznego. Dla zwolenników Dudy aktywiści byli jednocześnie agentami Berlina, Moskwy i Waszyngtonu. „Nie ma tu dla was miejsca, wypierdalać stąd” – krzyczeli. Młodzi działacze zostali wyzwani od „komunistów, brudasów, pedałów, dziadów, chamów, debili i gówniarzy”.

Potem wielbiciele prezydenta przeszli do rękoczynów. Młodzi ludzie zostali opluci, doszło też do bicia, szturchania, szarpania, kopania po kostkach. Agresywny tłum próbował im też wyrwać baner z napisem „a co z klimatem?”. Widać, pytanie to wydało się pisowskim fanatykom prowokacyjne.

Z relacji aktywistów wynika, że fani Andrzeja Dudy próbowali z nich wypędzić złe demony. Jedna z dziewczyn została posypana solą przy akompaniamencie egzorcystycznych zaklęć.



„Obrońcy normalności” posunęli się też do molestowania. „Nasze aktywistki były obrzucane mnóstwem komentarzy o podtekście seksualnym. Do jednej z nich podszedł mężczyzna, który mówiąc, że: „jak masz taką bluzkę, to możesz w ogóle ją ściągnąć”, podniósł ją do góry i podciągnął jej bluzkę, odsłaniając nagą pierś. Sprawa została już zgłoszona na policję jako napaść seksualna” – czytamy w relacji MSK.

„Jesteśmy wstrząśnięci wszystkim, czego doświadczyliśmy wczoraj. Nigdy w życiu nie słyszeliśmy takiej liczby, obrzydliwych, obraźliwych, chamskich i absurdałnych komentarzy skierowanych w naszą stronę” – mówią działacze klimatyczni.

Działacze Młodzieżowego Strajku Klimatycznego już po raz drugi spotkali się z agresją na wiecu Dudy. Poprzednia taka sytuacja miała miejsce w Opolu.

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)